

*Wszystko tu wspaniałe, wielkie – lecz dziwnie samotne i dzikie!
[...] szczyty tylko połonin, rozchodzące się w różnych kierunkach,
wznoszą się z powodzi jednostajnych czarnych lasów*

Wincenty Pol, *Obrazy z życia i natury*

PRZEDMOWA

Czarnohora... w całym łańcuchu Karpat nie ma chyba drugiego tak dobrze znanego, a jednocześnie tak słabo poznanego pasma górskiego. Nie ma też pasma tak licznie odwiedzanego, ale tak słabo zagospodarowanego. Czarnohora zajmuje wyjątkowe miejsce w świadomości przynajmniej dwóch narodów zamieszkujących Karpaty – polskiego i ukraińskiego, co jest zasługą niezliczonej rzeszy badaczy, pisarzy, krajoznawców i zwykłych turystów. O Czarnohorze myślimy często także wówczas, kiedy mówimy o Huculszczyźnie, a już z pewnością myślą o niej wówczas sami Huculi, dla których Czarnohora jest symbolem Huculszczyzny¹.

Obszerny polski dorobek literacki poświęcony Huculszczyźnie, a więc również Czarnohorze, stał się przedmiotem rozprawy, której autor Jan Choroszy stwierdził w zakończeniu, że pisząc o Huculszczyźnie „nie można rozdzielnie opisywać obrazu świata naturalnego i obrazu karpackiego górala”². Związek człowieka z przyrodą widoczny jest dobrze w krajobrazie tych gór, bowiem jego najbardziej charakterystycznym elementem jest połonina – seminaturalne pastwisko górskie. Jeśli zapytać pasterzy, doglądających bydła i owiec na połoninie, kiedy rozpoczynają i kończą letni wypas, w odpowiedzi usłyszymy, że zależy to od pogody. I tak w XXI w., w górach położonych niemal w geograficznym środku Europy, wciąż jeszcze natrafić możemy na tętniące życiem pasterskie osady, nie zobaczymy natomiast tych wszystkich elementów infrastruktury sportowo-rekreacyjnej, telekomunikacyjnej czy transportowej, które w innych pasmach górskich Europy, już samą swoją obecnością zaświadcza o prawie nieograniczonych możliwościach gospodarowania człowiekiem w środowisku przyrodniczym.

Czarnohora tkwi wciąż jeszcze w czasie, który w Karpatach Zachodnich, nie mówiąc już o innych górach Europy, dawno przeminął, w czasie tak pięknie opisanym przez Stanisława Vincenza na kartach tetralogii *Na wysokiej połoninie*. Wydaje się, że

¹ M. Ławruk, *Huculi Ukrajins'kich Karpat*, Wydawnictwo Centr LNU im. I. Franka, L'viv, 2005, ss. 286.

² J.A. Choroszy, *Huculszczyzna w literaturze polskiej*, Wrocław, 1991, s. 362.

duża w tym „zasługa” trwającej pół wieku sowieckiej izolacji tych gór. O ile w okresie międzywojennym stan zagospodarowania tych terenów nie różnił się aż tak bardzo od sytuacji w pasmach zachodniobeskidzkich, o tyle po okresie władzy sowieckiej na Ukrainie różnice pomiędzy Karpatami Zachodnimi i Wschodnimi są diametralne. W Karpatach Zachodnich w drugiej połowie XX w. punkt ciężkości w użytkowaniu obszarów górskich przez człowieka przenosił się stopniowo z gospodarki pasterskiej oraz gospodarki leśnej na turystyczno-rekreacyjną. W Czarnohorze w tym czasie niezmiennie dominowało pastwiskowe użytkowanie połonin oraz rabunkowa gospodarka leśna. Zagospodarowanie turystyczne w stosunku do okresu międzywojennego nie tylko się nie rozwinęło, ale wręcz przeciwnie – zmniejszyło się to drastycznie. Zamiast infrastruktury turystyczno-rekreacyjnej, w Czarnohorze powstawały kolektywne gospodarstwa kołchozowe³. Kołchozy upadły po rozpadzie ZSRR, przetrwało natomiast tradycyjne pasterstwo Hucułów – bydło i owce należące do mieszkańców wsi huculskich wypasane są latem na górskich łąkach Czarnohory.

Pierwsza dekada niepodległej Ukrainy zaznaczyła się w krajobrazie Czarnohory zmianami jedynie symbolicznymi i to wręcz dosłownie – na najwyższym szczycie tego kraju pojawiły się symbole ukraińskiej państwowości. U podnóży Howerli zbudowano tylko jeden obiekt sportowy⁴, zaś w wyższych partiach dopiero w ostatnich latach pojawiły się małe turystyczne chatki. Taki stan zagospodarowania i użytkowania partii wysokogórskich najwyższego pasma Karpat Ukraińskich nie utrzyma się długo, jeśli przemiany będą miały tu taki sam kierunek, jak w innych górach Europy. Póki co, w Czarnohorze wciąż jeszcze możemy szukać śladów krainy „wspaniałej, wielkiej – lecz dziwnie samotnej i dzikiej” Wincentego Pola⁵.

Nie przypadkiem przywołujemy tu słowa geografa i poety, Wincentego Pola (1807-1872), którego dwusetna rocznica urodzin przypada w przyszłym roku. Projekt, którego wyniki przedstawiamy w tym tomie, powstał w krakowskim ośrodku geograficznym, założonym przez Pola, zaś on sam był prekursorem polskich badań geograficznych i etnograficznych w Karpatach Wschodnich⁶. Jego prace poświęcone są zarówno człowiekowi, jak i przyrodzie Czarnohory, on też jako pierwszy pokusił się o wyznaczenie granic regionu Huculszczyny⁷. Od czasu wschodniokarpackich wypraw Wincentego

³ Pod koniec lat 60. XX w. istniały radzieckie plany budowy w Czarnohorze wielkiego kompleksu sportowo-rekreacyjnego ze skoczniami, trasami narciarskimi, wyciągami i hotelami, jednak szczęśliwym trafem nie zostały one zrealizowane, poza wzniesieniem na początku lat 70. XX w. bazy dla reprezentacji olimpijskiej ZSRR na Zaroślaku (M. Olszański, L. Rymarowicz, *Powroty w Czarnohorę*, Oficyna Wyd. Rewasz, Pruszków, 1993, s. 37, 157).

⁴ Skocznia *freestyle* obok bazy olimpijskiej na Zaroślaku.

⁵ W. Pol, *Obrazy z życia i natury, północny wschód Europy*, [w:] *Dzieła Wincentego Pola wierszem i prozą*, t. 4, cz. 2, *Dzieła prozą*, Lwów, 1876, s. 396.

⁶ W. Bieńkowski, *Wincenty Pol jako etnograf*, *Studia i Materiały Lubelskie*, 1998, 13; *Wincenty Pol. Prekursor krajoznawstwa i turystyki (w 190. rocznicę urodzin i 125. rocznicę śmierci)*, Materiały z sympozjum w Krakowie dnia 6 grudnia 1997 r., Centralny Ośrodek Turystyki Górskiej PTTK, Kraków, 1997.

⁷ W. Pol, *Rzut oka na północne stoki Karpat*, Tow. Przyjaciół Oświaty, Kraków, 1851, ss. 132; W. Pol, *Obrazy z życia i natury...*; W. Pol, *Prace z etnografii północnych stoków Karpat*, Archiwum Etnograficzne, 29, PTL, Wrocław, 1966.



Czarnohora – kraina wysokogórska, w której człowiek gospodaruje prawdopodobnie od tysiąca lat. Jak pisał Wincenty Pol: „na początku czerwca wysyłają Huculi owce, kozy, a czasem i dojne krowy na najwyższe alpy na paszę, gdzie aż do końca sierpnia zostają” (W. Pol, *Prace z etnografii...*, s. 160). Ze zbiorów Instytutu Geografii i Gospodarki Przestrzennej UJ

Pola, przypadających na pierwszą połowę XIX w., upłynęło sporo czasu, nim w Czarnohorze ponownie pojawili się geografowie krakowscy, co miało miejsce w okresie międzywojennym. Wówczas również organizowane były pierwsze wyjazdy naukowe studentów geografii w Czarnohorę, najczęściej pod opieką Wiktora Ormickiego (1898-1941)⁸, geografa, który w swojej działalności badawczej dużo uwagi poświęcał Kresom Wschodnim. W tym też czasie badania w Czarnohorze prowadził związany z Instytutem Geografii UJ ukraiński antropogeograf Włodzimierz Kubijowicz (1900-1985), który zajmował się m.in. gospodarką pasterską w Karpatach Wschodnich⁹. Do badań tych nakłonił go ówczesny dyrektor Instytutu Geografii, Ludomir Sawicki, prowadzący badania nad pasterstwem w zachodniej części Karpat¹⁰. Mówiąc o związkach geografów krakowskich z tym odległym regionem górskim Karpat Wschodnich, wspomnieć należy

⁸ *II Sprawozdanie Naukowe za lata 1921-1925*, Koło Geografów Uczniów UJ, Kraków, 1926, ss. 136; *III Sprawozdanie Naukowe za lata 1925-1932*, Koło Geografów Uczniów UJ, Kraków, 1933, ss. 157.

⁹ W. Kubijowicz, *Życie pasterskie w Beskidach Wschodnich*, Prace Instytutu Geograficznego UJ, 1926, 5, ss. 109; V. Kubijovyč, *Pastyřský Život v Podkarpatské Rusi*, Zemepisné Práce, 1935, 4, ss. 91.

¹⁰ Sam Ludomir Sawicki również interesował się Karpatach Wschodnimi, badając m.in. formy polodowcowe w sąsiadujących z Czarnohorą pasmach Gór Marmaroskich i Rodniańskich (L. Sawicki, *Die glacialen Züge der Rodnaer Alpen und Marmaroscher Karpaten*, Mitt. Geogr. Ges., 1909, 54, 10, s. 510-571).



Wycieczka Koła Geografów UJ w Karpaty Wschodnie; być może fotografia ta została wykonana na trasie wąskotorowej kolejki leśnej, prowadzącej z Worochty do Foreszczenki w Czarnohorze. Ze zbiorów Instytutu Geografii i Gospodarki Przestrzennej UJ

najwyższej grupy górskiej Karpat Fliszowych – ogranicza się jak dotychczas jedynie do prac gleboznawczych, prowadzonych przez zespół Stefana Skiby¹². Jakkolwiek nie przedstawiamy tu wyczerpującego przeglądu prac badawczych prowadzonych przez geografów UJ w Czarnohorze, trzeba stwierdzić że dorobek ten, jak na stu pięćdziesiątletnią historię naszego ośrodka, przedstawia się skromnie, nawet mając na uwadze przymusową przerwę przypadającą na czasy USRR.

W tomie *Czarnohora. Przyroda i człowiek* przedstawiamy wyniki badań prowadzonych w ramach obozów naukowych „Czarnohora 2003-2004”. Badania te zostały zapoczątkowane w 2003 r. przez studentów geografii Uniwersytetu Jagiellońskiego, którzy, mówiąc najprościej, ulegli magii słowa *Czarnohora*, wybierając ten region na miejsce ćwiczeń terenowych. Zachwyt młodych geografów Czarnohorą sprawił, że na rok 2004 zaplanowaliśmy dwa obozy naukowe, zapraszając do współpracy studentów z innych kierunków studiów: geologii i muzykologii Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz leśnictwa Akademii Rolniczej w Krakowie. W ten sposób grono krakowskich studentów mogło objąć swoimi badaniami szerokie spektrum zagadnień, dotyczących zarówno przyrody Czarnohory, jak i działalności człowieka w tym najwyższym paśmie Karpat Fliszowych.

Na blok przyrodniczy składają się prace z zakresu geologii, geomorfologii, hydrologii, klimatologii oraz botaniki. Studenci geologii Bartosz Rogoziński i Wojciech Gałązka na miejsce swoich badań wybrali strefę kontaktu trzech jednostek budujących pasmo Czarnohory, gdzie dodatkowo występują ciekawe utwory wulkaniczne i węglanowe. Osadzenie wyników tych badań w szerszym kontekście geologii Kar-

urodzonego na Huculszczyźnie Władysława Midowicza (1907-1993). Oddany przez lata Babiej Górze, przeniósł się na drugi kraniec Beskidów, przyjmując w 1938 r. funkcję kierownika Obserwatorium Meteorologiczno-Astronomicznego na Popie Iwanie w Czarnohorze. Dzień 17 września 1939 r., w którym Władysław Midowicz musiał opuścić najwyższej położoną placówkę naukową dawnej Rzeczypospolitej udając się na Węgry¹¹, zamyka cały przedwojenny okres badań polskich w Czarnohorze. Na wznowienie prac trzeba było czekać ponad 50 lat, jako że w okresie Ukraińskiej SRR badania takie nie były możliwe. Powojenny dorobek badawczy Instytutu Geografii i Gospodarki Przestrzennej UJ – ten dotyczący

¹¹ W. Midowicz, *Gawędy karpackie*, Wyd. PTTK Kraj, Warszawa-Kraków, 1992, ss. 98.

¹² S. Skiba, M. Skiba, S. Pozniak, *Gleby północno-zachodniej części Czarnohory, Karpaty Wschodnie, Ukraina*, Roczniki Bieszczadzkie, 2005, 13, s. 311-323; S. Skiba, B. Kubica, M. Skiba, *Zawartość gamma radionuklidów ¹³⁷Cs i ⁴⁰K w glebach północno-zachodniej części Czarnohory, Karpaty Wschodnie, Ukraina*, Roczniki Bieszczadzkie, 2005, 13, s. 325-332.

pat Wschodnich było możliwe dzięki współpracy z dr. Michałem Krobickim z Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie, który wraz z zespołem poszukuje w Karpatach Wschodnich przejawów jurajsko-kredowego wulkanizmu podmorskiego¹³. Badania studenta geomorfologii Piotra Kłapyty dotyczyły rzeźby osuwiskowej, pseudoglacjalnej i glacialnej słabo dotychczas poznanego zakarpacciego skłonu Czarnohory. W badaniach tych autor szukał również analogii pomiędzy rzeźbą wysokogórską Czarnohory i Babiej Góry – jedynego wysokiego masywu fliszowego Beskidów Zachodnich. Studentka hydrologii Anna Pająk swoimi badaniami objęła źródła występujące w piętrze połonin zachodniej Czarnohory. Szukała ona



Obserwatorium Meteorologiczno-Astronomiczne na Popie Iwanie w Czarnohorze. Obserwacjami prowadzonymi tu od lipca 1938 do września 1939 r. kierował krakowski geograf-klimatolog Władysław Midowicz. Ze zbiorów S. Włodyki

związków pomiędzy występowaniem źródeł i rzeźbą terenu, a także prawidłowości przestrzennego zróżnicowania fizyczno-chemicznych właściwości wód źródłanych. Student klimatologii Andrzej Kotarba swoje badania prowadził w oparciu o dwie stacje klimatyczne działające w środkowej części pasma Czarnohory, zakładając jednocześnie własne punkty pomiaru temperatury, usytuowane na głównych formach rzeźby w górnym odcinku doliny Prutu. Dzięki temu możliwe było określenie zróżnicowania termicznego w profilu pionowym, w tym również zróżnicowania związanego z występowaniem zjawiska inwersji termicznej. Badania przyrody ożywionej koncentrowały się na poznaniu struktury górnoreglowych borów świerkowych. Studenci leśnictwa, Paweł Markewycz, Marta Nitoń i Maksymilian Ramut, prowadzili je na założonej specjalnie w tym celu powierzchni badawczej, zlokalizowanej w zachodniej części pasma. Badania te stanowią kontynuację prac rozpoczętych już w 1999 r. przez zespół prof. Kazimierza Zarzyckiego z Instytutu Botaniki PAN w Krakowie¹⁴ i szerzej rozwiniętych w 2003 r. Wówczas pierwsze powierzchnie badawcze założył w środkowej części pasma dr Jan Bodziarczyk

¹³ J. Golonka, M. Krobicki, N. Oszczypko, E. Słaby, T. Słomka, I. Popadyuk, A. Netchepurenko, *Mesozoic volcanism associated with triple-junction zone of the Eastern Carpathians (Ukraine)*, Polskie Towarzystwo Mineralogiczne, Prace Specjalne, 2004, 24, s. 45-50; M. Krobicki, J. Golonka, M. Lewandowski, M. Michalik, N. Oszczypko, I. Popadyuk, E. Słaby, *Volcanism of the Jurassic-Cretaceous triple-junction zone in the Eastern Carpathians*, Geolines, 2004, 17, s. 60-61; M. Krobicki, B. Budzyń, J. Golonka, S. Kruglov, E. Malata, M. Michalik, N. Oszczypko, M. Skiba, E. Słaby, T. Słomka, B. Zych, *Petrography and mineralogy of the Late Jurassic – Early Cretaceous volcanic rocks in the Ukrainian part of the Carpathians*, Polskie Towarzystwo Mineralogiczne, Prace Specjalne, 2005, 25, s. 323-328; N. Oszczypko, M. Oszczypko-Clowes, J. Golonka, M. Krobicki, *Position of the Marmarosh Flysch (Eastern Carpathians) and its relation to the Magura Nappe (Western Carpathians)*, Acta Geologica Hungarica, 2005, 48, 3, s. 259-282.

¹⁴ K. Zarzycki, *Śladami Bogumiła Pawłowskiego i współtowarzyszy na Czarnohorę i w Góry Czywoczyńskie (Karpaty Wschodnie)*, Phytocenosis, 1999, 11, Seminarium Geobotanicum, 7, s. 9.

z Wydziału Leśnego AR. Blok prac przyrodniczych zamyka opracowanie poświęcone występowaniu radionuklidów w roślinach i glebach partii wysokogórskich Czarnohory. Studentka geografii i biologii Katarzyna Sobiech prowadziła badania w najwyższych partiach Czarnohory, starając się określić poziom skażenia radioaktywnego pasma stanowiącego najwyższą barierę górską w Karpatach Ukraińskich, a więc potencjalnie narażonego na skażenie w wyniku awarii elektrowni w Czarnobylu w 1986 r.

Prace poświęcone człowiekowi dotyczą zarówno gospodarki, jak i kultury huculskiej. W sferze gospodarczej swoistym fenomenem jest letni wypas owiec i bydła na połoninach Czarnohory. Badaniami aktualnego stanu gospodarki pasterskiej, prowadzonymi wspólnie ze studentką geografii Izabelą Sitko, objęliśmy sezonowe gospodarstwa położone na połoninach zachodniej części pasma Czarnohory, gdzie cały obszar wysokogórski jest w dalszym ciągu użytkowany jako pastwiska. W sferze kulturowej fenomen stanowi ludowa muzyka huculska, którą zajmowała się studentka muzykologii Justyna Cząstka, prowadząca badania etnomuzykologiczne we wsi Werchowyna. Źródłem cennych informacji o korzeniach gospodarki i kultury pasterskiej Huculów jest nazewnictwo terenowe Czarnohory. Analizy toponomastycznej podjął się geograf dr Wojciech Krukar, od lat zajmujący się nazewnictwem polskich Beskidów Wschodnich¹⁵. Drugim obok gospodarki pasterskiej przejawem działalności człowieka w Czarnohorze jest zagospodarowanie turystyczne, Czarnohora stanowi bowiem kolebkę wschodniokarpackiej turystyki. Praca studenta geografii Łukasza Quiriniego-Popławskiego, realizowana niezależnie od projektu „Czarnohora 2003-2004”, poświęcona jest działalności polskich towarzystw turystycznych w całym przedwojennym okresie dziejów turystyki w Czarnohorze.

Wyniki prac badawczych składają się na część I tomu *Czarnohora. Przyroda i człowiek*. W części II zamieściliśmy krótkie teksty, które wraz z ilustrującymi je fotografiami opowiadają o realizacji projektu „Czarnohora 2003-2004”, a także o pierwszym powojennym wyjeździe studentów geografii w Czarnohorę w 1990 r., od którego rozpoczęła się czarnohorska przygoda krakowskich geografów.

Mateusz Troll

¹⁵ W. Krukar, *Nazwy terenowe Bieszczadów Zachodnich*, Połoniny, 2003, s. 6-28; W. Krukar, *Wołoskie nazwy topograficzne w Bieszczadach Zachodnich i Beskidzie Niskim*, Wierchy, 2003, 69, s. 99-124.